

RENOWACJA RZEŻBY „WTULONY” TOMASZA KOCŁĘGI

Żywioł nie oszczędza prac polskiego artysty. **To już kolejny przyjazd Tomasza Kocłęgi do Europejskiego Parku Rzeźby A&A, który poświęcony jest renowacji kompozycji z cyklu „Wtulonych”.** Zdeformowane, białe postacie obejmujące drzewa już z daleka przyciągają wzrok i górują nad zielonym terenem. Rzeźby są częścią stałej ekspozycji parkowej. Pierwsza z nich powstała w trakcie „II Międzynarodowego Pleneru Rzeźbiarskiego”, goszczącego między innymi artystów ze Stanów Zjednoczonych i Peru w 2012 roku, druga stanęła obok rok później dopełniając kompozycję. Niestety niekorzystne warunki pogodowe ich nie oszczędzają. **W lipcu ubiegłego roku jedna z nich została przygnieciona przez drzewo, które obejmowała. Potężna burza powaliła potężny okaz przyrody wraz z umocowaną przy nim rzeźbą.** Druga z nich została zdemontowana przez wzgląd na eventy odbywające się regularnie na terenie parku rzeźby i pola golfowego A&A Arkadia. **Uszkodzone rzeźby zostały przeniesione w bezpieczne miejsce i oczekiwały na przyjazd artysty. Niefortunnie wzbudziły zbyt duże zainteresowanie, gdyż jedna z dłoni oderwanych od rzeźby została skradziona i znalazła nowe, nieznanne miejsce ekspozycji...**

Tomasz Kocłęga, który jest twórcą robiącym dynamiczną karierę w świecie sztuki, dopiero po ponad roku wygospodarował czas na przyjazd do Pabianic. Na początek udało się dokonać renowacji jednej z rzeźb. Dzieło zmieniło przy okazji swoją lokalizację i zostało przeniesione w nowe miejsce, dzięki czemu jest lepiej widoczne nawet dla osób z zewnątrz i może stanowić zaproszenie do wejścia na teren i zwiedzenia parku rzeźby. **Renowacja zajęła dwa dni i polegała na przymocowaniu rzeźby do nowego drzewa, montażu nowej dłoni oraz uzupełnieniu ubytków żywicą poliestrową, matą szklaną i pokryciu topcoatem.** Drugi „Wtulony” doczeka się rekonstrukcji prawdopodobnie na wiosnę przyszłego roku. **Rzeźbę w nowej lokalizacji można podziwiać od początku listopada.**

TOMASZ KOCŁĘGA - urodzony w 1968 roku, pracuje i mieszka w Polsce.

W 1993 ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie. Pracuje na Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Wykładał także na uczelniach zagranicznych w Finlandii, USA i Czechach.

Uprawia rzeźbę figuratywną. W swoim dorobku ma wiele monumentalnych rzeźb, niektóre z nich są na stałe instalowane w przestrzeni publicznej, na trzech kontynentach: w Saint Louise (USA), New Delhi, Chandigarh (Indie), Wilnie (Litwa), Zlinie (Czechy) oraz Bytomiu, Rybniku, Katowicach, Świętochłowicach, Pabianicach, Chełmku (Polska)

Od kilku lat artysta tworzy również małe i średnie rzeźby z brązu. Cechuje je dynamika kompozycji, ekspresja, deformacja. To wszystko składa się na charakterystyczną, rozpoznawalną formę, posługującą się bogatym językiem gestów. **Jego prace wystawiane są w najważniejszych galeriach i na największych aukcjach rzeźby w Polsce wśród takich nazwisk jak Magdalena Abakanowicz, czy Salvador Dali.**

Zrealizował ponad 45 wystaw indywidualnych i brał udział w ponad 90 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą. Jest również liderem i założycielem zespołu Snow Art Poland, który od 2014 roku realizuje rzeźby w śniegu i uczestniczy w największych i najbardziej prestiżowych międzynarodowych konkursach tego typu na świecie zdobywając liczne nagrody.

TWÓRCZOŚĆ

W swojej pracy stawia na człowieka.

Interesuje go analiza ludzkich zachowań, postaw i emocji. Poprzez swoje pośrednie, poetyckie formy eksploruje obszary ludzkiej wrażliwości, pragnień, uczuć, zmartwień czy energii, które na niego wpływają. Swoją pracę stara się opierać na nieuchwytnych, trudnych do zdefiniowania uczuciach, emocjach, pomiędzy którymi wszyscy jesteśmy miotani, ukrytych pragnieniach pojawiających się w naszych snach lub w prawdziwym życiu. Nie ma zamiaru komentować bieżących spraw. Wyraża się poprzez rzeźby figuratywne, które często są białymi, zdeformowanymi, bezgłowymi postaciami. To z nimi buduje własny katalog ludzkich zachowań. Dla niego postać bez głowy przedstawia człowieka; Nie identyfikuje go z żadną konkretną osobą; nie nazywa tego. Na przeciwległym biegunie jego wypowiedzi artystycznej znajdują się ludzkie głowy. Te zwykle ogromne formy, choć oddzielone od reszty ciała, symbolizują człowieka w jego życiu duchowym i intelektualnym, w jego rozumowaniu, mądrości i wreszcie w jego ludzkiej doskonałości. Jako rzeźbiarza interesuje go interakcja między jego pracami a ich otoczeniem. Często umieszcza swoje rzeźby w środowisku naturalnym; przy drzewach czy w rzekach, ale także w przestrzeni miejskiej; na placach czy targowiskach. Od lat najważniejszą formą jego wypowiedzi artystycznej są wystawy w przestrzeni publicznej.